

UZASADNIENIE

W dniu 30 października 2013 r. powód J. S. wniósł pozew przeciw pozwanemu Skarbowi Państwa. Po ustanowieniu dla powoda pełnomocnika z urzędu i wezwaniu do złożenia pisma procesowego zawierającego wszystkie twierdzenia i dowody strona powodowa strona powodowa wyjaśniła, że dochodzi zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 75.000 zł od Skarbu Państwa działającego przez Zakład Karny w G., Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w S., (...) Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w S. oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G., od których domagał się zasądzenia ww. kwoty solidarnie. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w G. od dnia 14 sierpnia 2007 r., przy czym jest osobą (...) gdyż od 20 lat cierpi(...) i nawracające (...), a ponadto został poddany operacji (...) i zdiagnozowano u niego (...)oraz (...). Powyższe dolegliwości powodują, że powód ma problemy z poruszaniem się, które sprawia mu ból. Powód zarzucił, że w październiku 2009 r. w ciągu jednej doby był wielokrotnie przenoszony z celi do celi, pomimo tego, że ze względu na swój stan zdrowia i zalecenia lekarza powinien unikać wysiłku i poruszania się. Powyższe miało wywołać u powoda silny ból i poczucie upokorzenia i bezsilności (z uwagi na bezsensowność kolejnych przenosin) i to zarówno wewnętrznego, jak w oczach współosadzonych i strażników, a także stres związany z wystąpieniem ewentualnych ujemnych następstw dla zdrowia na skutek wysiłku fizycznego. Ponadto powód zarzucił, że warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były nieodpowiednie z uwagi na zły stan techniczny i higieniczny cel, w których przebywał, począwszy od dnia 14 sierpnia 2007 r., tj. powierzchnia jaka przypadała na jednego osadzonego w celi była poniżej 3 m², złe warunki sanitarne, w tym grzyb na ścianie, wilgoć, pluskwy w łóżkach, niezapewnienie oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia w sposób zapewniający poczucie prywatności, niezapewnienie odpowiedniej temperatury w celach, przejawiające się widoczną parą przy wydechu w zimne dni oraz brakiem ciepłej wody w celach. Powód stwierdził, że na skutek ww. uchybień doszło do naruszenia jego godności osobistej. Kolejnym zarzutem powoda było to, że przedstawiciele Zakładu Karnego utrudniali mu w sposób nadmierny możliwość praktykowania kultu religijnego poprzez uczestnictwo w mszach świętych i spotkaniach z kapłanem, co przejawiało się w tym, że na zgłaszane przez powoda prośby o udział ww. praktykach religijnych, był przenoszony z celi do celi, co stanowiło dla niego sporą uciążliwość, a nadto po uczestnictwie mszy świętej powód poddawany był rewizji osobistej oraz szykanom ze strony strażników. Wobec powyższych okoliczności powód podał, że był zmuszony z rezygnacji z udziału w mszach świętych, co naruszyło jego dobro osobiste w postaci swobody sumienia. Następnym zarzutem powoda było to, że często nie otrzymywał on wszystkich wymaganych przez niego ze względu na stan zdrowia leków z powodu ich braku, a nadto wydawane są mu leki inne niż zostały mu przepisane, a wywołujące u niego negatywne konsekwencje związane z układem (...) Ponadto stwierdził, że spotyka się z niewłaściwą opieką medyczną, gdyż musi zbyt długo oczekiwać na spotkanie z lekarzem, co w praktyce oznacza pozbawienie go dostępu do pomocy lekarskiej w okresie, kiedy pomocy tej potrzebuje. Podniósł nadto, że z uwagi na chorobę(...) musi podlegać specjalnej diecie, która jest zachowana jedynie w zakresie obiadu, a wszystkie inne posiłki zawierają składniki, których nie powinien przyjmować. Powyższe zachowania miało w ocenie powoda naruszać jego godność osobistą poprzez odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach poniżej dotkliwości związanej z jej istotą, a także z uwagi na stan zdrowia powoda, wywoływała u niego stan silnego stresu, co dodatkowo pogarszało jego stan zdrowia, w tym także psychiczny i wywoływała w nim poczucie upokorzenia. Legitymację bierną po stronie Skarbu Państwa-Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w S. powód uzasadniał tym, że podmiot ten jako jednostka bezpośrednio nadzorująca Zakład Karny w G. nie podjęła działań w celu poprawy sytuacji powoda, pomimo kierowanych przez niego skarg w tym zakresie. Podobnie legitymację bierną pozwanych statio fisci Skarbu Państwa, tj. (...) Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w S. oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. powód upatrywał w tym, że niereagując należycie na jego skargi, podmioty te przyczyniły się do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez zmuszenie go do odbywania kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich warunkach. Powód wyjaśnił, że dochodzona kwota odpowiada kwocie 1.000 zł za każdy rozpoczęty miesiąc kalendarzowy przebywania w Zakładzie Karnym, tj. od dnia (...). od dnia złożenia pozwu w sprawie, tj. (...)

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powoda związanych

z wydarzeniami, które miały miejsce w okresie wcześniejszym niż 3 lata przez wniesieniem pozwu. W dalszej kolejności pozwany podniósł zarzut braku przesłanek merytorycznych do uwzględnienia powództwa powoda. Podniósł, że doprowadzanie ciepłej wody do cel mieszkalnych nie jest obligatoryjnym warunkiem, który musi być zapewniony przez Zakład Karny. Wyjaśnił również, że w pawilonie, w którym przebywał powód, w (...) r. zapobiegawczo została przeprowadzona całkowita jego dezynfekcja. Kolejno podniósł, że wszystkie cele mieszkalne w zakładzie posiadają doprowadzone centralne ogrzewanie, a kotłownia gazowa działa w ruchu automatycznym. Zaznaczył przy tym, że powód nie zgłaszał uwag co do zbyt niskiej temperatury panującej w jego celi, a przeprowadzona w dniach (...) listopada 2010 r. wizytacja w jednostce, potwierdziła, że warunki panujące w pawilonach są co najmniej dobre. Pozwany przyznał, że miał świadomość do doskwierających powodowi schorzeń oraz że z uwagi na ten stan zdrowia powód miał zaleconą dietę lekkostrawną oraz dolne łóżko. Podkreślił jednak, że pomimo informowania o negatywnych tego konsekwencjach, powód palił papierosy. Pozwany stwierdził, że przez cały okres pobytu w Zakładzie Karnym powód miał zapewnione stosowne leki oraz zabiegi i konsultacje medyczne, lecz sam kilkakrotnie odmówił przyjęcia leków i posiłków. Stwierdził nadto, że powód otrzymywał leki będące zamiennikami przepisanych mu leków, tzn. że różniły się jedynie od nich nazwy, a działanie i skład miały taki sam, jak te przepisane. Odnosząc się do zarzutu przenoszenia powoda do innej celi, pozwany wyjaśnił, że stosownie do § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, skazany w razie potrzeby może być przeniesiony w każdym czasie z celi mieszkalnej, którą zajmuje, do innej celi. Pozwany przyznał, że powód kierował wobec niego skargę, lecz Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w S. uznał ją za bezzasadną, gdyż zgromadzona przez pozwanego dokumentacja wyjaśniająca nie wykazała żadnych uchybień. Pozwany stwierdził również, że powód w miarę systematycznie brał udział w posługach religijnych, a główną przyczyną braku kontaktów z księdzem kapelanem był brak deklaracji powoda chęci uczestnictwa w tych posługach. Wyjaśnił przy tym, że podstawę prawną kontroli osobistej osadzonych stanowi § 94 ust. 1 pkt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej oraz art. 116 § 3 k.k.w., a na gruncie przedmiotowej sprawy poddanie powoda kontroli osobistej wynikało z konieczności czasowego opuszczenia przez powoda zakładu karnego, przy kontroli te nie naruszały przysługujących powodowi praw wynikających z przepisów regulujących tryb i zasady wykonywania kary pozbawienia wolności. Podobnie stwierdził, że w wyniku przeprowadzonej w dniu 1 sierpnia 2013 r. przez przedstawicieli Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. kontroli sanitarnej w zakładzie karnym w G. nie stwierdzono w celach śladów obecności pluskiew, a (...) Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w S. nie znalazł nieprawidłowości w działaniach prowadzonych przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G.. Mając na uwadze powyższe uwagi, pozwany zarzucił, że powód nie wykazał, że poniósł jakąkolwiek krzywdę, a żądane przez powoda kwota jest w ocenie pozwanego dowolna. Bez względu na to podniósł, że roszczenie powoda narusza zasady współzycia społecznego, a powód powinien uwzględniać konieczne i uzasadnione niedogodności wynikające z osadzenia w jednostce penitencjarnej.

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie stwierdził się niewłaściwym rzeczowo do rozpoznania niniejszej sprawy i przekazał ją do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W piśmie procesowym z dnia 13 marca 2015 r. nowy pełnomocnik powoda wyjaśnił, że na dochodzoną kwotę składa się żądanie zapłaty od Skarbu Państwa Zakładu Karnego w G. kwoty 5.000 zł tytułem ponížania powoda przez Służbę Więzienną, 10.000 zł za utrudniania powodowi dostępu do opieki medycznej, 15.000 zł za warunki w jakich powód musiał odbywać karę pozbawienia wolności, 5.000 zł za niedostarczenie powodowi prenumerowanej prasy, korzystania z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych oraz naruszenia korzystania z wolności religijnej, od Skarbu Państwa – Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w S. kwoty 30.000 zł za niewłaściwy nadzór, bagatelizowanie sygnałów o zgłaszanych przez powoda skargach, od Skarbu Państwa – (...) Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w S. kwoty 5.000 zł za niewłaściwy nadzór nad jednostką podległą, od Skarbu Państwa – Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. kwoty 5.000 zł za niewłaściwe przeprowadzanie kontroli i bagatelizowanie okoliczności naruszających zdrowie i bezpieczeństwo skazanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód przebywał w Zakładzie Karnym w G. w okresach od (...) oraz od (...) Początkowo przebywał głównie na oddziale (...) a od (...) W czasie odbywania kary pozbawienia wolności powód 44-krotnie musiał zmieniać celę, w której przebywał. Między (...). powód trzykrotnie musiał zmieniać celę mieszkalną, w tym między różnymi pawilonami. W dniu (...) musiał natomiast zmienić (...) celę w ciągu doby. Zmiany cel mieszkalnych wynikały z przyjmowania nowych osadzonych do Zakładu Karnego, którzy należeli do grupy chronionej. W. pomagali powodowi przenosić jego rzeczy w razie zmiany celi. Żadna spośród cel, w których powód przebywał nie miała powierzchni mniejszej niż 3m² na jednego osadzonego. Nie było takich sytuacji, żeby do celi dostawiano więcej łóżek niż dla danej celi było przeznaczone.

dowód:

- informacja o pobytach i orzeczeniach k. 88-90
- przeglądarka historii rozmieszczenia k. 91-96, 130
- wykaz pomieszczeń k. 97-103
- informacja o przeprowadzonych czynnościach k. 104-106
- pismo wychowawcy k. 129
- zeznania świadka M. D. k. 389-391
- zeznania świadka J. W. k. 416-417
- zeznanie powoda k. 494-496, 557-565
- zeznania świadka G. F. płyta CD k. 294
- zeznania świadka T. W. płyta CD k. 294
- zeznania świadka M. S. płyta CD k. 294

Powodowi od ponad 20 lat doskwierają (...) i (...). Z powodu (...) przeprowadzono u niego (...) Powód cierpi również na (...) oraz chorobę (...). W czasie pobytu w Zakładzie Karnym w G. okresowo obserwowano u powoda zaostrzenia schorzeń. Z uwagi na (...) wskazano powodowi korzystanie z dolnego łóżka. Kierownik ambulatorium w piśmie z dnia 21 czerwca 2013 r. stwierdził, że stan zdrowia powoda nie jest przeciwwskazaniem do przemieszczania go do innej celi oraz nie wymaga specjalnych warunków transportowania. W trakcie odbywania kary pozbawiania wolności powodowi wydawano leki będące zamiennikami leków oryginalnych. Miały one ten sam skład i działanie, co leki oryginalne. Powód często jednak nie zażywał leków zastępczych, uznając że źle się po nich czuje. Powyższe dolegliwości wywołują u powoda uczucie bólu, tym silniejszego, im silniejszy podejmuje wysiłek, a nadto wymagają zażywania przez niego leków. Powód średnio co ok. 2 tygodnie korzystał z usług lekarza. Powód jest osobą palącą i był informowany przez lekarzy, że palenie papierosów wpływa negatywnie na (...), mimo to powód w trakcie osadzenia palił papierosy. Podczas pobytu w ZK w G. powód był 3-krotnie konsultowany w szpitalu na ul. (...) w S..

dowód:

- świadectwo lekarskie k. 63
- pismo kierownika ambulatorium k. 128
- opinia o stanie zdrowia k. 149
- dokumentacja medyczna powoda k. 227-265

- zeznania świadka M. D. k. 389-391
- zeznanie powoda k. 494-496, 557-565
- zeznania świadka M. S. płyta CD k. 294

Powód był osadzony w celach z J. W. (...), M. D. (...), B. R., G. F. (...) oraz T. W. (...). Należeli oni do tzw. grupy chronionej ze względu za rodzaj przestępstwa, za które odbywali karę pozbawienia wolności i wynikające stąd szykanowanie ze strony osadzonych należących do subkultury więziennej. W niektórych celach, w których osadzono powoda było w zimie okresowo zimno, bo były nieszczelne okna, które dodatkowo powodowały wilgoć na ścianach i powstawanie grzyba. Zimo było między innymi w celi (...), w której powód przebywał razem z M. D., jak również w celach, w których powód przebywał z T. W., B. R., J. W.. Osadzeni zgłaszali funkcjonariuszom, że w celach panuje zimno i jest wilgoć, co skutkowało tym, że uszczelniano okno. Na zlecenie kwatermistrza odbywało się również uszczelnianie okien kocami i materiałami. Poza tym osadzeni dostawali dodatkowe koce, gdy o to wnosili. Przy remontach okien powód wraz z M. D., który był osadzony z nim w celi prosili żeby ich przenieść do innej celi, bo jest zimno, co skutkowało przemieszczeniem ich do celi (...), gdzie znajdował się grzyb na ścianie i w ubikacji.

dowód:

- zeznania świadka M. D. k. 389-391
- zeznania świadka J. W. k. 416-417
- zeznania świadka B. R. k. 457
- zeznanie powoda k. 494-496, 557-565
- zeznania świadka G. F. płyta CD k. 294
- zeznania świadka T. W. płyta CD k. 294
- zeznania świadka M. S. płyta CD k. 294

W dniu 14 października 2009 r. powód złożył wniosek o wydanie zdeponowanego w magazynie 2009 r. czajnika. Czajnik ten wydano powodowi w dniu 23 października 2009 r., dzięki czemu miał możliwość podgrzewania wody.

dowód:

- wyjaśnienie k. 148
- prośba k. 150
- wykaz rzeczy powoda k. 151

W dniach 24-25 listopada 2010 r. przedstawiciele Rzecznika Praw Obywatelskich przeprowadzili w Zakładzie Karnym w G. kontrolę w zakresie sposobu traktowania osób pozbawionych wolności. Kontrolę przeprowadzono poprzez wysłuchanie informacji o funkcjonowaniu Zakładu udzielonej przez dyrektora Zakładu oraz obejrzeniu terenu i pomieszczeń Zakładu, w tym losowo wybranych cel mieszkalnych, a także przeprowadzeniu rozmowy z 47 osadzonymi. W wyniku kontroli ustalono, że w Zakładzie nie ma przeludnienia, a osadzenie przebywają w warunkach zapewniających zachowanie wymaganej normy 3m² na osadzonego w celi mieszkalnej. Stan techniczny cel mieszkalny określono jak dobry dla pawilonu A i bardzo dobry dla pozostałych pawilonów. Zwrócono uwagę, że intymność osadzonych jest zapewniona przez to, iż w każdej celi mieszkalnej kąpiel sanitarna jest całkowicie zabudowana. Poza tym w każdym pawilonie, poza A, w celach mieszkalnych zapewniona jest ciepła woda. Wskazano, że w celach jest czysto i panuje w nich temperatura powietrza odpowiednia do pory roku.

dowód:

- informacja o przeprowadzonych czynnościach k. 104-106.

W grudniu 2012 r. w celach nr (...), na których przebywał powód, pojawiły się pluskwy. Robactwo gryzło osadzonych, oni smarowali się maściami, które niektórzy z osadzonych dostali od służby zdrowia. Osadzeni w tych celach, w tym powód, zgłaszali problem z pluskwami administracji ZK w G.. Administracja Zakładu Karnego początkowo podejmowała próby dezynfekcji, jednak na skutek tego, iż nie wymieniali materacy i koców, pluskwy znowu się pojawiały. W dniu 27 sierpnia 2013 r. powód wystosował do Państwowego Inspektora Sanitarnego w G. skargę, w której podniósł problem insektów w celach. Na skutek skargi powoda z dnia 27 sierpnia 2013 r. Państwowy Inspektor Sanitarny w G. przeprowadził dnia 30 sierpnia 2013 r. kontrolę sanitarną w zakresie higieny sanitarnej w celach mieszkalnych w Zakładzie Karnym w G.. W wyniku tej kontroli stwierdzono nieprawidłowości w celach nr (...) (wraz z ustępami) polegające na tym, że stan techniczny powierzchni ściennych we wszystkich ww. celach był niewłaściwy, a nadto w celi nr (...) był niewłaściwy stan techniczny powierzchni sufitowej. Stwierdził, że w związku z ww. nieprawidłowościami wszczął z urzędu postępowanie administracyjne z udziałem Zakładu Karnego w G.. Podał jednak, że w trakcie kontroli we wskazanych celach nie stwierdzono śladów obecności insektów, a kontrola łaźni pawilonu E nie wykazała uchybień w zakresie stanu sanitarno-technicznego. Podobnie stwierdził, że kontrola w zakresie bezpieczeństwa żywności oraz epidemiologii nie wykazała uchybień.

dowód:

- pismo (...) w G. k. 64

Dezynfekcja kompleksowa całego pawilonu z uwagi na występujący problem z pluskwami zlecona zewnętrznej firmie przez Administrację Zakładu Karnego w G. przeprowadzona została w listopadzie 2013 r.

Bezsporne.

Ostatecznie w 2013 r. wyremontowany został cały oddział III w Zakładzie Karnym. Remont polegał na usunięciu grzybów ze ściany, pomalowaniu cel, usunięciu zagrzybienia z ubikacji, pomalowaniu ścian w ubikacji, wymiany podłogi w celi (...)W celach było też trochę ciepłej, bo funkcjonariusze podkręcili temperaturę na kaloryferach.

dowód:

- zeznania świadka M. D. k. 389-391

- zeznania świadka J. W. k. 416-417

- zeznania świadka B. R. k. 457

- zeznanie powoda k. 494-496, 557-565

- zeznania świadka G. F. płyta CD k. 294

- zeznania świadka T. W. płyta CD k. 294

- zeznania świadka M. S. płyta CD k. 294

Powód miał specjalną dietę dla diabetyków i dostawał inne posiłki niż pozostali osadzeni, w tym na kolację i na śniadanie. Powód nieraz mówił wobec współosadzonych, że ma dosyć jedzenia z tej diety i zdarzało się, że oddawał swoje jedzenie współosadzonym, a sam chodził do kantyny i kupował sobie coś na śniadanie albo na kolację.

dowód:

- zeznania świadka M. D. k. 389-391

- zeznanie powoda k. 494-496, 557-565

Powód pochodzi z religijnej rodziny. Branie udziału w kulcie katolickim odgrywa ważną rolę w jego życiu. Zgodnie z zarządzeniem Dyrektora Zakładu Karnego w sprawie porządku wewnętrznego, zgłoszenie udziału w posługach religijnych odbywa się poprzez przekazanie oddziałowemu pisemnej informacji o chęci udziału we mszy świętej w kaplicy podczas przeprowadzania apelu wieczornego w każdy wtorek. Zbiorowe posługi religijne odbywają się w terminach uzgodnionych z kapelanem więziennym. W (...) powód 10-krotnie umieszczony był na wykazach posługi kościoła rzymskokatolickiego i doprowadzony na mszę świętą do kaplicy. W (...) jedynie raz w dniu(...) doprowadzono powoda na msze do kaplicy, mimo, iż takich próśb zgłaszał więcej. Powód częściej zgłaszał chęć udziału w Mszy Św., lecz nie wszystkie jego zgłoszenia były przyjmowane przez administrację zakładu karnego. Ponadto zdarzało się, że gdy korzystał z indywidualnych spotkań z księdzem, to spotykał się z ironicznymi komentarzami ze strony funkcjonariuszy Służby Więziennej. Powód chcąc słuchać audycji radiowej z Mszy Św. W radio w celi, wnosił także o wydanie mu słuchawek, żeby nie przeszkadzać innym osadzonym, którzy nie życzyli sobie słuchania transmisji z mszy. Powodowi odmówiono jednak wydania słuchawek.

dowód:

- zeznania świadka M. D. k. 389-391,

- zeznania świadka J. W. k. 416-417

- zeznania świadka B. R. k. 457

- zeznanie powoda k. 494-496, 557-565

- zeznania świadka G. F. płyta CD k. 294

- zeznania świadka M. S. płyta CD k. 294

W pozwany Zakładzie Karnym kilka razy w roku organizowane są kursy zawodowe. Są także organizowane zajęcia kulturowe i sportowe. Z uwagi na to, że osadzonych z tzw. grupy chronionej jest znacznie mniej niż pozostałych osadzonych, a wymagają oni izolacji od pozostałych grup osadzonych, organizowane są dla nich odrębne zajęcia readaptacji społecznej, z tym, że rzadziej niż dla ogółu osadzonych. Osadzeni w celach chronionych mogą także korzystać z posług religijnych indywidualnych.

dowód:

- wyjaśnienie k. 126

- wykaz k. 127, 163-175

- zarządzenia Dyrektora Zakładu Karnego w sprawie porządku wewnętrznego k. 199-202

- zeznanie powoda k. 494-496, 557-565

- zeznania świadka M. S. płyta CD k. 294

- zeznania świadka M. D. k. 389-391

- zeznania świadka J. W. k. 416-417

- zeznania świadka B. R. k. 457

- zeznania świadka G. F. płyta CD k. 294

W trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w G., powód prenumerował gazety w postaci Kuriera (...) i K. Panoramicznych. Zdarzały się takie sytuacje, że prasy nie otrzymywał przez okres 5 dni. Zgłaszał to wychowawcy lub oddziałowemu, a oni zawsze się starali tą sytuację wyjaśnić. Wówczas, gazety albo odnajdowały się na innym oddziale, albo gdzieś zginęły. Gdy je odnaleziono, to dostarczano je powodowi.

dowód:

- zeznanie powoda k. 494-496, 557-565

W dniu 25 lutego 2013 r. powód złożył do Dyrektora Okręgowego Zarządu Zakładów Karnych w S. skargę na warunki w jakich odbywa karę pozbawienia wolności. W pierwszej kolejności zarzucił, że pomimo tego, że został w dniu 21.02.2016 r. skierowany na badania, które miały odbyć się na czczo, to przed wyjazdem otrzymał ciepłą zupę i parówkę, których nie mógłby po powrocie z badań odgrzać. Zarzucił, że tego dnia nakazano mu rozebrać się do naga przy przeszukaniu, co odebrał jako poniżające z uwagi na to, że musiały to zrobić w obecności 3 młodych mężczyzn. Podniósł także, że w pojeździe, którym był konwojowany było zepsute ogrzewanie, a nadto pomimo jego złego stanu zdrowia skuto go kajdankami na rękach i nogach. Stwierdził też, że na skutek jego skargi na brak dostęp do kaplicy zaczął być szykanowany przez przedstawicieli Zakładu, co przejawiało się w tym, że był przenoszony z celi do celi, co było dla niego szczególnie uciążliwe z uwagi na jego stan zdrowia, tym bardziej, że nie zapewniono mu tam dolnego łóżka. Skarżył się poza tym na brak dostępu do prasy, którą prenumerował oraz opóźnienie w zapewnieniu mu dostępu do renty. Powód podniósł nadto, że został niesłusznie ukarany za odmowę poddania się kontroli.

dowód:

- skarga k. 140-145

W sprawozdaniu z postępowania wyjaśniającego na skutek skargi powoda z dnia 25.02.2013 r. starszy inspektor ds. organizacyjno-prawnych wniósł o uznanie jej za nieuzasadnioną. Wskazano w nim, że wszystkie posiłki przed ich wydaniem poddawane są kontroli, a powód mógł spożyć wydany mu prowiant po wykonaniu badania. Stwierdzono, że kontrola osobista powoda przeprowadzona została zgodnie z przepisami i w pomieszczeniu gdzie się odbywała, nie znajdowały się wówczas żadne osoby postronne. Wyjaśniono, że pojazd, którym powód był konwojowany ma sprawne urządzenia grzewcze, a poza tym powód nie zgłaszał w trakcie konwojowania żadnych uwag w tym zakresie. Co do zarzutu niewłaściwego ukarania podano, że było to wynikiem odmowy powoda poddaniu się kontroli osobistej i wulgarnym zwróceniu się do osób, które miały jej dokonać. Przemieszczenie powoda z innej celi tłumaczono tym, aby po przybyciu z transportu nie przebywał sam w celi. Podano jednocześnie, że powód nie zgłaszał wówczas żadnych uwag, w tym co do braku dolnego łóżka. Co do ograniczenia możliwości uczestniczenia w usługach religijnych wskazano, że dokumentacja zawierająca dane osób uczestniczących w Mszach Św. nie podlega archiwizacji, lecz począwszy od 2011 r. powód regularnie korzystał z możliwości uczestnictwa w Mszy Św. Co do braku dostarczania prenumerowanej prasy wyjaśniono, że wynikało to z przyczyn niezależnych od Zakładu, a powód został wcześniej poinformowany, że wpłacona przez niego kwota za prasę, której nie otrzymał będzie mu zwrócona. W kwestii przekazywania powodowi środków pieniężnych wskazano, że świadczenia ZUS dla powoda przekazywane jest za pośrednictwem Poczty Polskiej, a tutejsza jednostka nie odpowiada, ani nie ma możliwości zaksięgowania wcześniej przekazanych środków.

dowód:

- sprawozdanie z załącznikami k. 136, 146-187, 193-202

- wyjaśnienie k. 132

- notatka służbowa k. 133

- notatka k. 134

- notatka k. 135

W dniu 12 czerwca 2013 r. powód złożył wobec Okręgowego Inspektoratu Służby więziennej w S. skargę na warunki w jakich odbywa karę pozbawienia wolności. Zarzucił, że przeszukanie go na oczach funkcjonariuszy, którzy wówczas nie pełnili funkcji na swoich stanowiskach naruszałoby jego godność. Stwierdził też, że niewłaściwe było wydanie mu rano zupy i parówki, którą musiałby zjeść dopiero po 10 godzinach, bez możliwości ich podgrzania. Kolejnym zarzutem było to, że pojazd, którym był konwojowany miał uszkodzony nawiew i ogrzewanie, a jego uwagi wobec kierowcy w tym zakresie okazały się nieskuteczne. Podniósł, że przenoszenie go z celi do celi było dla niego szczególnie uciążliwe z uwagi na jego zły stan zdrowia. Stwierdził, że nie jest prawdą, aby regularnie uczestniczył w Mszach Św. w okresie 2011-2012, gdyż zbyt mała grupa osób zgłaszała chęć udziału w nich, aby to zapewnić. Zarzucił jednocześnie, że aby zniechęcić go do udziału w Mszach Św. dopuszczono, go tylko raz do udziału w 2013 r., a po zakończeniu Mszy Św. tylko jego przeszukano, pomimo tego, że oprócz niego udział w posłudze brało 3 innych osadzonych, co powód odebrał jako szykanę za to, że wcześniej napisał skargę na niedopuszczenia go do kaplicy. Następnym zarzutem powoda było to, że uniemożliwia mu się dysponowanie we właściwym czasie przysługującą mu rentą. Podniósł nadto, że wydawane mu zamienniki leków powodują u niego różne niebezpieczne dla zdrowia przypadki, takie jak bóle brzucha. Na koniec stwierdził, że także pozbawienie go możliwości posiadania papierosów, stanowi odwet za skierowaną przez niego uprzednio skargę.

dowód:

- skarga k. 120-125

W piśmie z dnia 04.07.2013 r. w odpowiedzi na skargę powoda z dnia 12.06.2013 r. Dyrektor Służby Więziennej w S. A. P. oświadczył, że w toku podjętych czynności wyjaśniających, ustalono, że w jednostce, w której powód przebywał, powód był traktowany zgodnie z obowiązującymi przepisami, poszanowaniem jego godności osobistej. Stwierdził, że powód otrzymuje pomoc medyczną adekwatną do stwierdzonego stanu zdrowia, a wydawane mu zamienniki leków posiadają, ten sam skład i właściwości co leki oryginalne. Co do pozostałych zarzutów wyjaśnił, że były już one przedmiotem rozpoznania przez tutejszy Inspektorat i uznane zostały za nieuzasadnione, o czym powód został poinformowany. Stwierdził nadto, że przemieszczanie powoda do innych cel mieszkalnych było zgodne z obowiązującymi przepisami regulującymi tryb i zasady wykonywania kary pozbawienia wolności. Odnosząc się do zapewnienia powodowi udziału w Mszy Ś., Dyrektor podał, że ze względu na to, iż dokumentacja uprawniająca osadzonych do udziału w posługach religijnych nie podlega archiwizacji, nie ma możliwości zbadania, czy chodziło w tym zakresie do nieprawidłowości, Zaznaczył jednak, że z wykazów za okres 2011-2012 wynika, że powód regularnie brał udział w Mszy Ś., a ostatnie zgłoszenie powoda udziału w Mszy Ś. miało miejsce w dniu 14.03.2013 r. i zostało zrealizowane. Z tych powodów skargę uznał za nieuzasadnioną.

dowód:

- pismo (...) w S. k. 114-115

- opinia lekarza naczelnego k. 116

- sprawozdanie z postępowania wyjaśniającego k. 118

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w nieznacznej części.

Z przytoczonych przez powoda twierdzeń wynika, że domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 75.000 zł od Skarbu Państwa działającego przez Zakład Karny w G., Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w S., (...) Państwowy

Wojewódzki Inspektor Sanitarny w S. oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G., od których domagał się zasądzenia ww. kwoty solidarnie.

W piśmie procesowym z dnia 13 marca 2015 r. pełnomocnik powoda wyjaśnił, że na dochodzoną kwotę składa się żądanie zapłaty od Skarbu Państwa Zakładu Karnego w G. kwoty 5.000 zł tytułem poniżania powoda przez Służbę Więzienną, 10.000 zł za utrudniania powodowi dostępu do opieki medycznej, 15.000 zł za warunki w jakich powód musiał odbywać karę pozbawienia wolności (warunki higieniczno-bytowy opisane w pozwie), 5.000 zł za niedostarczenie powodowi prenumerowanej prasy, korzystania z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych oraz naruszenia korzystania z wolności religijnej, od Skarbu Państwa – Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w S. kwoty 30.000 zł za niewłaściwy nadzór, bagatelizowanie sygnałów o zgłaszanych przez powoda skargach, od Skarbu Państwa – (...) Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w S. kwoty 5.000 zł za niewłaściwy nadzór nad jednostką podległą, od Skarbu Państwa – Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. kwoty 5.000 zł za niewłaściwe przeprowadzanie kontroli i bagatelizowanie okoliczności naruszających zdrowie i bezpieczeństwo skazanych. Odnosząc się do warunków bytowych panujących w pozwanym zakładzie karnym powód upatrywał odpowiedzialność pozwanego w tym, że w październiku 2009 r. w ciągu jednej doby był wielokrotnie przenoszony z celi do celi, pomimo tego, że ze względu na swój stan zdrowia i zalecenia lekarza powinien unikać wysiłku i poruszania się. Powyższe miało wywołać u powoda silny ból i poczucie upokorzenia i bezsilności (z uwagi na bezsensowność kolejnych przenosin) i to zarówno wewnętrznego, jak w oczach współosadzonych i strażników, a także stres związany z wystąpieniem ewentualnych ujemnych następstw dla zdrowia na skutek wysiłku fizycznego. Ponadto powód zarzucił, że warunki w jakich odbywał karę pozbawienia wolności były nieodpowiednie z uwagi na zły stan techniczny i higieniczny cel, w których przebywał, począwszy od dnia 14 sierpnia 2007 r., tj. powierzchnia jaka przypadła na jednego osadzonego w celi była poniżej 3 m², złe warunki sanitarne, w tym grzyb na ścianie, wilgoć, pluskwy w łóżkach, niezapewnienie oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia w sposób zapewniający poczucie prywatności, niezapewnienie odpowiedniej temperatury w celach, przejawiające się widoczną parą przy wydechu w zimne dni oraz brakiem ciepłej wody w celach. Powód stwierdził, że na skutek ww. uchybień doszło do naruszenia jego godności osobistej. Kolejnym zarzutem powoda było to, że przedstawiciele Zakładu Karnego utrudniali mu w sposób nadmierny możliwość praktykowania kultu religijnego poprzez uczestnictwo w mszach świętych i spotkaniach z kapłanem, a nadto po uczestnictwie mszy świętej powód poddawany był rewizji osobistej oraz szykanom ze strony strażników. Wobec powyższych okoliczności powód podał, że był zmuszony z rezygnacją z udziału w mszach świętych, co naruszyło jego dobro osobiste w postaci swobody sumienia. Następnym zarzutem powoda było to, że często nie otrzymywał on wszystkich wymaganych przez niego ze względu na stan zdrowia leków z powodu ich braku, a nadto wydawane są mu leki inne niż zostały mu przepisane, a wywołujące u niego negatywne konsekwencje związane z (...) Ponadto stwierdził, że spotyka się z niewłaściwą opieką medyczną, gdyż musi zbyt długo oczekiwać na spotkanie z lekarzem, co w praktyce oznacza pozbawienie go dostępu do pomocy lekarskiej w okresie, kiedy pomocy tej potrzebuje. Podniósł nadto, że z uwagi na chorobę (...) musi podlegać specjalnej diecie, która jest zachowana jedynie w zakresie obiadu, a wszystkie inne posiłki zawierają składniki, których nie powinien przyjmować. Powyższe zachowania miało w ocenie powoda naruszać jego godność osobistą poprzez odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach poniżej dotkliwości związanej z jej istotą, a także z uwagi na stan zdrowia powoda, wywoływała u niego stan (...) co dodatkowo pogarszało jego stan zdrowia, w tym także psychiczny i wywoływało w nim poczucie upokorzenia. Legitymację bierną po stronie Skarbu Państwa-Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w S. powód uzasadniał tym, że podmiot ten jako jednostka bezpośrednio nadzorująca Zakład Karny w G. nie podjęła działań w celu poprawy sytuacji powoda, pomimo kierowanych przez niego skarg w tym zakresie. Podobnie legitymację bierną pozwanym statio fisci Skarbu Państwa, tj. (...) Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w S. oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. powód upatrywał w tym, że niereagując należycie na jego skargi, podmioty te przyczyniły się do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez zmuszenie go do odbywania kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich warunkach. Powód wyjaśnił, że dochodzona kwota odpowiada kwocie 1.000 zł za każdy rozpoczęty miesiąc kalendarzowy przebywania w Zakładzie Karnym, tj. od dnia 14 sierpnia 2007 r. od dnia złożenia pozwu w sprawie, tj. do dnia 31 października 2013 r.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż godność człowieka podlega szczególnej ochronie zarówno w prawie polskim, jak i w prawie międzynarodowym. Art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Wynikający z powyższej normy konstytucyjnej obowiązek powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim wszędzie tam, gdzie państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji. Dotyczy to także wykonywania przez państwo zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości, w tym także wykonywania orzeczonych kar. Wymóg zapewnienia przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest także jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku, ratyfikowany przez Polskę [Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169], który głosi, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowany przez Polskę w 1993 roku [Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.] stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Z tego przepisu wyprowadza się obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Podstawę prawną żądania odnieść należało do przepisów art. 23 k.c., art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c., które dotyczą dóbr osobistych i skutków ich naruszenia. Zgodnie z treścią art. 24 § 1 i 2 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z kolei z treści art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego, Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 23 k.c. zawiera z kolei otwarty katalog dóbr osobistych, wśród których wymieniono zdrowie, wolność, czy wolność sumienia.

Krzywdę należy natomiast rozumieć jako zarówno cierpienie fizyczne, czyli ból i inne dolegliwości, jaki cierpienie psychiczne, tj. ujemne odczucia przeżywane w związku z jakimś zdarzeniem.

Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzić należało, że dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego konieczne było jednocześnie zaistnienie dwóch przesłanek: po pierwsze bezprawność zachowania pozwanego oraz po drugie, będące efektem tej bezprawności naruszenie konkretnego dobra osobistego powoda. Nadto pomiędzy naruszeniem dobra osobistego a bezprawnym działaniem musi istnieć normalny związek przyczynowy, a zatem nie chodzi tu o odpowiedzialność za wszelkie możliwe następstwa zachowania pozwanego, które w ciągu zdarzeń dają się nawet połączyć w jeden łańcuch przyczynowo-skutkowy, lecz o występowanie tylko takiego skutku, który daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, a więc takiego, który - przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego - jest charakterystyczny dla danej przyczyny, jako normalny rezultat określonego zachowania.

Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Z naruszeniem dobra osobistego wiąże się natomiast domniemanie jego bezprawności, dlatego też na tym, kto podjął działanie naruszające lub zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. W niniejszej sprawie na powodzie więc jako stronie, która

z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 5 k.c.) spoczywa obowiązek wykazania działań naruszających jego dobro osobiste lub zagrażających temu dobru, zaś pozwany dla uwolnienia się od odpowiedzialności, musiałby wykazać brak bezprawności swego zachowania. Jak już wyżej wskazano, z treści art. 24 k.c. jednoznacznie wynika, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Ta przesłanka, tj. bezprawność działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony prawnej przewidzianej w tym przepisie. Podobnie wypowiedział się w wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy, np. w wyroku z dnia 28 października 1971r., I CR 425/71, niepublikowanym wskazał, iż ochrona z art. 23 i 24 § 1 zd. 1 k.c. nie przysługuje gdy działanie osoby nie jest bezprawne. Przesłanka bezprawności ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. Podkreślić bowiem należy, iż za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających to działanie. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989r., II CR 419/89, OSP 1990/11-12/377). Zgodzić się również należy w wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. (sygn. IV CSK 473/11, OSNC 2012/12/146) stanowiskiem, że ocena, czy przez osadzenie w danych warunkach doszło do naruszenia godności powoda wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć poszukującego ochrony prawnej osadzonego. O naruszeniu dóbr osobistych osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10, niepubl.).

Mając na uwadze wyżej poczynione uwagi, stwierdzić więc należało, że obowiązkiem powoda było wskazanie oznaczonego zachowania pozwanego, w wyniku którego doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego powoda.

W pierwszej kolejności odnieść się należało do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, gdyż jego skuteczność skutkować powinna oddaleniem powództwa w zakresie objętym przedawnieniem, niezależnie od merytorycznej zasadności roszczenia.

Przedawnienie polega na tym, że po upływie jego terminu ten, przeciwko któremu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia powołując się na upływ czasu (art. 117 § 2 k.c.). Zatem dłużnik realizując swoje uprawnienia wynikające z przedawnienia, ma prawo podniesienia stosowanego zarzutu, który wyłącza możliwość dochodzenia roszczenia. W takiej sytuacji roszczenie nie może być zasądzone i przymusowo egzekwowane. Przedawnienie jest instytucją stabilizującą stosunki prawne i przy ocenie przedawnienia wskazany jest rygoryzm. Istotą przedawnienia jest, aby dłużnik nie pozostawał w niepewności, co do swojej sytuacji prawnej.

Zgodnie z art. 442¹ k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przy tym termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442¹ k.c. dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej, o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. Skoro zatem powód przebywał przez ściśle wymienione okresy w celach Zakładu Karnego w G. w określonych warunkach bytowo-sanitarnych, które rzekomo miały skutkować jego pokrzywdzeniem i był o tym od początku przekonany, to doskonale musiał już w tym czasie zdawać sobie sprawę z okoliczności powstania takiej szkody i podmiotu za to odpowiedzialnego. W momencie bowiem, gdy ktoś doznaje działań godzących w jego dobra osobiste typu zdrowie, nietykalność cielesna, cześć, godność, np. zostaje poniżony, umieszczony w miejscu powodującym znaczny dyskomfort psychiczny, fizyczny, to uzmysławia sobie od razu, że jest źle traktowany, ma świadomość swojej krzywdy, negatywnych przeżyć i odczuć, nawet jeżeli w tym momencie nie

wie jeszcze jakiego rodzaju roszczenia sądowe czy inne mu przysługują (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 18 grudnia 2013 r. I ACa 620/13). W związku z tym Sąd w istocie nie badał warunków pobytu powoda w pozwanym zakładzie w okresie sprzed 30 października 2010 r. (tj. na 3 lata wstecz przed dniem wytoczenia powództwa, które stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c. spowodowało przerwę w biegu przedawnienia). Jak bowiem wskazuje się w judykaturze, skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji jest zbyteczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, LEX nr 741022, i uchwała Sądu Najwyższego podjęta w składzie Izby Cywilnej z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114).

Co do zarzutu powoda odnośnie do jego **częstego przenoszenia między celami** to zgodzić się należy z tym, że mające miejsce między 14 a 15 października 2009 r. zmuszenie powoda do trzykrotnej zmiany celi między różnymi oddziałami było, w szczególności w kontekście jego stanu zdrowia, nadmierną uciążliwością. Z uwagi jednak na fakt, iż miało do miejsce przed 30 października 2010 r. ewentualne roszczenia powoda w tym zakresie uznać należałoby za przedawnione. Późniejsze przenoszenie powoda do innych cel, nie było już w ocenie Sądu aż tak uciążliwe wobec powoda żeby mogło naruszyć jego dobra osobiste. Zauważyć bowiem należy, że w tym okresie powód nie był już przenoszony z taką częstotliwością, a nadto przy przenoszeniu jego rzeczy pomagali mu współosadzeni, czy funkcjonariusze Służby Więziennej (jak zeznawał G. F.), a samo przenoszenie następowało w ramach tego samego oddziału. Bez względu na to, nakazywanie powodowi zmiany celi nie było też bezprawne. Zgodnie bowiem z § 12 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, w razie potrzeby skazany może być przeniesiony w każdym czasie z celi mieszkalnej, którą zajmuje, do innej takiej celi. Za wiarygodne Sąd przy tym uznał zeznania świadka M. S., że zmiany cel mieszkalnych wynikały z przyjmowania nowych osadzonych do Zakładu Karnego, którzy należeli do grupy chronionej. Z tych powodów roszczenie powoda w powyższym zakresie podlegało oddaleniu.

Bezasadne okazały się także zarzuty powoda w zakresie odbywania kary pozbawienia wolności **w warunkach przeludnienia** (poniżej 3m² na osadzonego) przy braku niezapewnienia oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia w sposób zapewniający poczucie prywatności, gdyż w zasadzie wszyscy świadkowie odbywający karę pozbawienia wolności z powodem zgodnie zeznali, że cele, w których byli osadzeni nie miały powierzchni mniejszej niż 3m² na jednego osadzonego, a nadto znajdował się w nich zamykany drzwiami murowany kącik sanitarny zapewniający prywatność. Zeznania te były spójne i zgodne, a nadto osoby te nie miały powodu żeby zeznawać nieprawdę na niekorzyść powoda. Sąd uznał zatem zeznania świadków tym zakresie za wiarygodne. Ponadto powyższe okoliczności, iż w celach nie występowało przeludnienie, a warunki były dobre wynika również z informacji o czynnościach przeprowadzonych z upoważnienia (...) z dnia 10 stycznia 2011 r. (k. 104-106). Nie było więc podstaw do przyjęcia, że w okresie po 30 października 2010 r. ww. warunki w celach odnośnie wymaganej przepisami prawa powierzchni nie zostały spełnione. Zgodnie art. 110 § 1 i § 2 kkw, obowiązującym w dacie, kiedy powód przebywał w pozwanym zakładzie karnym, skazanego można osadzić w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej, a powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, musi wynosić nie mniej niż 3 m³. Zapis ten odpowiada również normom międzynarodowym określającym minimum warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Powód nie przybywał zatem w celi przeludnionej, czyli w celi gdzie na jednego osadzonego było mniej niż 3m². Powód takiej okoliczności w świetle zaoferowanych dowodów nie wykazał. Nie sposób uznać, że w związku z tym doszło do naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda, bowiem zachowanie pozwanego nie było bezprawne. Powód zaś nie naprowadził żadnych okoliczności przemawiających za tym, że nawet działanie przez pozwanego w granicach prawa prowadziły do naruszenia jego dóbr osobistych.

Odnośnie twierdzeń powoda, że nie miał **dostępu do ciepłej wody** to wyjaśnić należy, że żaden przepis prawa nie nakłada na zarządzającego zakładem karnym obowiązku zapewnienia skazanym w poszczególnych celach bieżącej ciepłej wody. Jedynie § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności przewiduje, aby skazany korzystał co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, czemu powód nie przeczył. Bez względu na to współosadzeni zeznali, że

zwykle mieli dostęp do ciepłej wody. Poza tym powodowi wydano czajnik, dzięki czemu miał możliwość podgrzewania wody nawet do codziennego mycia. Nie można zatem uznać, że w związku z tym doszło do naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda, bowiem zachowanie pozwanego nie było bezprawne.

Sąd uznał za wykazane twierdzenie powoda, że w celach w których był osadzony z uwagi na nieszczelne okna było **zimno i na skutek wilgoci powstawała pleśń**, gdyż zgodnie i spójnie potwierdzali to w swoich zeznaniach pozostali świadkowie – inni współosadzeni tj. G. F., J. W., B. R., M. D.. Powodowi nie udało się jednak wykazać, jaka temperatura panowała w celach i w jakim okresie tj, przez jak długo ta temperatura była zbyt niska. Z zeznań świadka M. D. wynika, iż zimno w celi było raz na jakiś czas. Ponadto w świetle powszechnie przyjętych kryteriów i poglądów akceptowanych przez społeczeństwo, nie narusza godności skazanego pobyt w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikający z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładów karnych, dotyczącej większości osób odbywających karę pozbawienia wolności, nie zaś z chęci poniżenia czy upokorzenia skazanego i o ile stan taki nie ma charakteru stałego, a zakład karny podejmuje się w miarę możliwości działań mających na celu poprawę takiego stanu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 473/11 Opublikowano: OSNC 2012/12/146 Biul.SN 2012/7/12 M.Prawn. 2013/2/83-86). Na gruncie niniejszej sprawy funkcjonariusze zakładu na skutek zawiadomień osadzonych podejmowali się działań mających na celu usunięcie ww. niedogodności, m.in. uszczelniano okna, dostarczali osadzonym dodatkowe koce, czy przenosili ich do innych cel. Należy mieć też na uwadze, że ostatecznie w 2013 r. wyremontowane zostały wszystkie cele, w których przebywał powód wraz M. D., tj. usunięto grzyby ze ściany, i z ubikacji, pomalowaniu ścian w ubikacji i zwiększono temperaturę w celach przez podkręcenie kaloryferów. Tym samym skoro brak było podstaw do przyjęcia, że powód celowo był kierowany do cel z obniżonym standardem sanitarnym, a ww. uciążliwości wynikały z ogólnych warunków jakie panowały w zakładzie, a nie z chęci poniżenia powoda, roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu. Bez względu na to z uwagi na podejmowane przez przedstawicieli pozwanego działania mające na celu poprawę stanu cel, roszczenie powoda w tym zakresie uznać należałoby za naruszające zasady współżycia społecznego. Na marginesie zauważyć należy, że osadzony zawsze musi się liczyć z ograniczeniem przestrzeni życiowej, prywatności, intymności oraz niższym niż na wolności standardem życia. Taki stan rzeczy wpisuje się bowiem w istotę kary pozbawienia wolności. Zatem również w tym zakresie Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione.

Sąd za nie wykazane uznał podnoszone przez powoda okoliczność, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez **niezapewnienie mu należytej opieki zdrowotnej** w pozwanym zakładzie karnym. Powód podniósł, iż wydawanie mu leków w postaci zamienników i zbyt długie oczekiwanie na wizyty u lekarza naruszało jego zdrowie. Jak wynika z zeznań samego powoda miał on zapewnioną (...)w czasie wszystkich posiłków w ciągu dnia, z której sam zrezygnował. Potwierdza to również świadek M. D., który zeznał, że także na kolację i śniadanie powód otrzymywał odmienne posiłki, których jednak często nie spożywał, bo mu nie smakowały. Nie zostało przez powoda nadto wykazane, że oferowana przez Zakład dieta była niewłaściwa w kontekście jego stanu zdrowia. Samo przeświadczenie powoda o niewłaściwej diecie nie stanowi bowiem dowodu, że była ona nieodpowiednia. W celu ustalenia, czy wydawane powodowi potrawy były właściwe konieczne było posiadanie wiadomości specjalnych i w tym celu przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, o co jednak strona powodowa nie wnosiła, pomimo spoczywającego na niej w tym zakresie ciężaru dowodu.

Powód ponadto nie wykazał, aby zachowanie pozwanego polegające na wydawaniu mu leków stanowiących zamienniki wywołało jakieś negatywne skutki wobec stanu zdrowia powoda, szczególnie biorąc pod uwagę to, iż tzw. „zamienniki” leków są tymi samymi preparatami chemicznymi i mają takie samo działanie, a produkowane są jedynie przez różnych producentów. Ustalenie, czy wydawane przez pozwanego zamienniki leków negatywnie oddziaływały na zdrowie powoda wymagałoby posiadania wiadomości specjalnych, tj. przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, o co powód nie wnosił, pomimo tego, że to na nim w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu. Kontradyktoryjność procesu cywilnego wymaga, aby strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Nie jest natomiast rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.), w szczególności w

sytuacji gdy powód jest w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W efekcie, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie twierdzeń. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Za niezasadny uznać należało nadto zarzut powoda, że **zbyt długo musiał oczekiwać na spotkanie z lekarzem**. Z zeznań współosadzonego M. D. wynika bowiem, że powód średnio co ok. 2 tygodnie korzystał z usług lekarza. Również wpisy w dokumentacji medycznej powoda świadczą o tym, iż powód dość często z różnymi dolegliwościami udawał się na wizyty lekarskie. Zauważyć należy, że w warunkach wolnościowych tak duża częstotliwość spotkań z lekarzem jest w zasadzie dla większości społeczeństwa nieosiągalna z uwagi na istniejący w kraju system służby zdrowia i świadczonych usług medycznych. Potwierdzają to również zeznania powoda, który sam stwierdził, że na wolności nie ma szans dostać się do specjalisty, bo jak zapisał się w sierpniu 2015 roku, to ustalono mu termin na marzec 2016 roku. Trudno zatem uznać, iż dwutygodniowe oczekiwanie na wizytę lekarską w obecnych realiach społecznych, nawet w warunkach wolnościowych, jest zbyt długim okresem oczekiwania, które mogłoby zostać uznane za bezprawne działania pozwanego zakładu karnego w zakresie niezapewnienia powodowi należytej opieki medycznej. Powód nie wykazał ponadto, iż jego stan zdrowia wymagał natychmiastowej konsultacji czy interwencji lekarskiej. Nie powoływał się na takie okoliczności. W związku z powyższym również w zakresie tego zarzuty roszczenie powoda nie mogło zostać uwzględnione.

Również nieuzasadniony okazał się zarzut powodowa co do naruszenia jego dóbr osobistych przez opóźnienia z **dostarczeniem mu zamawianej przez niego prasy**. Chociaż Sąd uznał, że takie sytuacje rzeczywiście miały miejsce, albowiem strona pozwana nie naprowadziła żadnych dowodów na okoliczności przeciwnie, to pojedynczych przypadków nieotrzymania w terminie prasy nie można traktować jako zachowania poniżającego, naruszającego dobra osobiste, tym bardziej, że jak sam powód przyznał w swoich zeznaniach, każdorazowo na jego zgłoszenia braku prasy, funkcjonariusze Zakładu podejmowali się działań mających na celu dostarczenie powodowi zamówionej przez niego prasy. Co więcej, prasa ta, co wynika z odpowiedzi pozwanego na skargę powoda, dostarczana była przez zewnętrzną firmę, za co odpowiedzialności nie może ponosić pozwany, zwłaszcza, że w razie braku zamówionej gazety miał zagwarantowany zwrot pieniędzy.

Co do zarzutu powoda, że miał **utrudniony dostęp do zajęć readaptacyjnych** w Zakładzie, to Sąd uznał, że powód nie wykazał, że rzeczywiście miał rzadszy dostęp do takich zajęć niż inni osadzeni. Zauważyć jednak należy, że powód należał do tzw. grupy chronionej ze względu za rodzaj przestępstwa, za które odbywał karę pozbawienia wolności ((...)) i wynikającą stąd ochroną przed ewentualnym szykanowaniem ze strony innych osadzonych w szczególności należących do subkultury więziennej. Jak jednak wynika z zeznań świadka M. S. także i dla tej grupy posadzonych organizowano odrębne zajęcia, które co oczywiste z uwagi na proporcjonalnie ich mniejszą liczebność, były organizowane rzadziej niż dla pozostałych osadzonych. Powód nie wykazał również, aby w związku z rzadszym udziałem w tego typu zajęciach doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i to takiego naruszenia tychże dóbr, które uzasadniałoby przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W kwestii **zbyt późnego przekazywania powodowi świadczeń z ZUS**, zgodzić się należy z pozwany, że skoro przekazywanie to następowało za pośrednictwem Poczty Polskiej, a Zakład Karny nie ma możliwości zaksięgowania wcześniej przekazanych środków, to pozwany nie może ponosić z tego tytułu odpowiedzialności. Powyższego działania nie można zatem uznać za działanie bezprawne. Ponadto w ocenie Sądu powód nie wykazał również, aby w związku z opóźnieniami kilkudniowymi w wpływie środków pieniężnych na konto powoda, doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i to takiego naruszenia tychże dóbr, które uzasadniałoby przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W ocenie Sądu częściowo zasadny okazały się natomiast zarzut powoda związany z ograniczeniem jego wolności wyznania, a tym samym naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci **wolności religijne**. Stosownie do art. 53 Konstytucji RP, każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii (ust. 1); wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Stosownie natomiast do art. 106 § 1 k.k.w. skazany ma prawo do wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych oraz bezpośredniego uczestniczenia w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne i słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu, a także do posiadania niezbędnych w tym celu książek, pism i przedmiotów. Przepis § 3 tego artykułu stanowi natomiast, że korzystanie z wolności religijnej nie może naruszać zasad tolerancji ani zakłócać ustalonego porządku w zakładzie karnym. W niniejszej sprawie Sąd doszedł do wniosku, że powód wykazał, iż nie doprowadzano go na mszę świętą do kaplicy w 2013 r., mimo iż zgłaszał chęć udziału w takich mszach świętych. Zeznania powoda w powyższym zakresie znajdują potwierdzenie w zeznaniach wszystkich świadków – współosadzonych odbywających karę wspólnie z powodem. Z zeznań świadka M. D. wynika, iż powód 3-5 razy zapisał się na msze i nie został doprowadzony. Również z zeznań J. W. i B. R. wynika, iż powodowi utrudniano chodzenie na msze, bo mimo, iż się zapisywał nie był doprowadzany. Również z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków G. F. i M. S. wynika, iż z uwagi na to, że powód był w celi chronionej, to nie miał możliwości korzystania z mszy świętej, a co najwyżej z indywidualnych posług kapłana w celi. W ocenie Sądu strona pozwana nie wykazała, iż działania polegające na braku doprowadzenia powoda do kaplicy na mszę świętą nie były działaniami bezprawnymi. Po pierwsze z wykazu osób biorących udział w mszy świętej w 2012 r., wynika, iż w 2012 r. powód był 10 razy doprowadzony na mszę. Treść powyższych wykazów potwierdza zeznania powoda i współosadzonych, iż również osadzeni z celi chronionej mogli uczestniczyć w mszach w kaplicy. Częstotliwość udziału powoda w tych mszach w 2012 r. przemawia również za uznaniem za wiarygodne zeznań powoda, iż bardzo często występował on z wnioskiem o doprowadzenie na mszę i że religia oraz udział w nabożeństwie jest dla niego ważny. Trudno zatem wytłumaczyć działanie pozwanego polegające na tym, iż w 2013 r. powód na mszę został doprowadzony tylko raz, co wynika z wykazu na k. 127 w dniu 14 marca 2013 r. Sąd za udowodnione w świetle zeznań powoda oraz świadków M. D., J. W. i B. R. uznał, iż powód mimo wnioskowania o udział we mszy w 2013 r., nie był na nią doprowadzany. Pozwany poza wykazem na k. 127 nie przedłożył żadnych innych dowodów mogących podważyć twierdzenia pozwanych i powyższych świadków w tym zakresie, w szczególności nie naprowadził dowodu z zeznań świadków, którzy mogliby potwierdzić, iż powód jedynie w dniu 14 marca 2013 r. wnioskował o udział we mszy. Niedopuszczalnym było zastępowanie zeznań świadków w tym zakresie jakimikolwiek zapisami i notatkami, w tym wyjaśnieniami M. G. na k. 126. Powołanie świadków na tą okoliczność na późniejszym etapie postępowania w ocenie Sądu było spóźnione w świetle art. 207 k.p.c. i powodowałyby zwłokę w postępowaniu, a strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, iż konieczność powołania tych dowodów powstała dopiero na późniejszym etapie postępowania, skoro już od samego początku powód w pozwie podnosił utrudnianie mu przez pozwanego w praktykowaniu kultu religijnego.

Nawet gdyby uznać, iż niedoprowadzanie powoda na msze ograniczone było względami bezpieczeństwa z uwagi na charakter celi w jakiej znajdował się powód – celi chronionej, powód winien mieć zapewniony w inny sposób udział we mszy świętej np. poprzez umożliwienie mu chociażby odsłuchania mszy w radio. Jak wynika natomiast z zeznań powoda, które sąd uznał za wiarygodne, albowiem strona pozwana nie przedłożyła żadnych dowodów przemawiających za odmową dania im wiary, administracja zakładu karnego nie wyraziła zgody na posiadanie przez powoda słuchawek do odbioru radia. Logiczne w ocenie Sądu pozostają twierdzenia powoda, iż tylko posiadanie słuchawek umożliwiałoby mu udział we mszy, w sytuacji w której inni osadzeni w celi nie życzyli sobie, aby powód słuchał głośno w radio mszy świętej. Biorąc to pod uwagę powyższe Sąd uznał, że należne powodowi zadośćuczynienie za naruszenie jego dobra osobistego w postaci wolności wyznania i praktykowania kultu religijnego wynieść powinno 1.000 zł i w tym zakresie adekwatne będzie do poniesionej przez powoda krzywdy.

Użycie przez ustawodawcę nieo określonego pojęcia „sumy odpowiedniej” powoduje, iż wysokość świadczenia ma wprawdzie charakter ocenny, nie oznacza to jednak, iż przy jego ustaleniu nie mają znaczenia czynniki o wymiernym charakterze. Wręcz przeciwnie, skoro wysokość świadczenia winna być wprost proporcjonalna do zakresu

krzywdy, natomiast na krzywdę składa się ogół dających się w sposób empiryczny ustalić okoliczności faktycznych mających wpływ na sferę emocjonalną człowieka, to każda taka okoliczność implikuje wysokość świadczenia w stopniu zależnym od jej rodzaju, charakteru, czasu trwania, intensywności oraz ingerencji w dotychczasowe życie pokrzywdzonego. Judykatura wypracowała szeroki katalog kryteriów, którymi należy kierować się, ustalając wysokość zadośćuczynienia. Należą do nich min.: rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność, nieodwracalność skutków, stopień uszczerbku na zdrowiu, konieczność zmiany dotychczasowego trybu życia, ograniczenia w wykonywaniu zawodu lub pełnieniu ról społecznych, poczucie bezradności, niesprawiedliwości, nieprzydatności społecznej i zawodowej, rokowania na przyszłość, wiek pokrzywdzonego, przyczyny wypadku. Poczucie krzywdy w istotnej części zależnie jest od indywidualnych cechy pokrzywdzonego lub okoliczności wypadku. Niewątpliwie będzie ono proporcjonalne do zakresu zmian w życiu pokrzywdzonego, stopnia zawinienia sprawy, a także tym większe, im pokrzywdzony jest młodszy (por. wyrok z dnia 22 czerwca 2005r. III CK 392/2004r., Lex nr 177203).

W okolicznościach badanej sprawy ustalając wysokość zadośćuczynienia za naruszenie prawa powoda do praktykowania kultu religijnego Sąd wziął pod uwagę to, iż religia i wiara mają dla powoda duże znaczenie w jego życiu, o czym świadczy chociażby częstotliwość uczestnictwa powoda w mszach świętych w 2012 r. Krzywda powoda niewątpliwie polegała na poczuciu bezradności w przeciwstawianiu się utrudnianiu mu praktyk religijnych czy to przez brak doprowadzenia na mszę świętą, czy przez odmowę słuchawek do radia. Sąd wziął również pod uwagę czasookres braku doprowadzenia na mszę świętą tj. prawie rok czasu – 2013 r., kiedy to powód na mszę został doprowadzony tylko raz. Na obniżenie natomiast poczucia krzywdy u powoda w ocenie Sądu wpływało natomiast to, iż powód miał zagwarantowane indywidualne posługi kapłana w celi, co stanowiło niewątpliwie namiastkę możliwości praktykowania wyznawanego kultu religijnego.

Sąd stwierdził również, że z zeznań powoda, jak i wszystkich pozostałych świadków zeznających w sprawie (poza G. F., który jednak przebywał z powodem w celi jedynie w początkowym okresie, tj. w latach (...), będących współosadzonymi, że w celach w których przebywał powód występowały **pluskwy**. Wszystkie te osoby były osadzone w pozwanym zakładzie karnym i w związku z tym miały pełną wiedzę na temat warunków higienicznych w celi więziennej. Ponadto świadek M. S. będący funkcjonariuszem Służby Więziennej również zeznał, że na oddziale zdarzały się problemy z pluskwami w celach. Na skutek braku odpowiednich warunków sanitarnych w celach, w których przebywał powód występowały pluskwy, które gryzły go oraz innych współosadzonych, powodując swędzenie i dyskomfort psychiczny. Zdaniem Sądu działanie administracji Zakładu Karnego w G. na skutek skarg zgłaszanych przez powoda, czy innych osadzonych nie było wystarczające i nie mogło być skuteczne, gdyż jedynie ograniczyło się do dezynfekcji, które polegała na spryskaniu celi środkami chemicznymi bez wymiany mebli oraz materacy, poduszek i koców, w sytuacji gdy faktem powszechnie znanym jest to, że pluskwy najczęściej można spotkać w spojeniach łóżek, tapczanów, czy w szczelinach ścian. Podkreślić przy tym należy, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód już w 27 sierpnia 2013 r. pisał formalne skargi na warunki panujące w celach, w których przebywa, w tym na obecność pluskw w celach. Jak przyznaje natomiast sam pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 81) całkowita dezynfekcja cel na całym pawilonie przeprowadzona została dopiero w listopadzie 2013 r. Wcześniejsze działania administracji pozwanego zakładu były działaniami prowizorycznymi, które nie przynosiły efektu. Przeprowadzenie natomiast dezynfekcji całego pawilonu dopiero po 11 miesiącach od pojawienia się insektów w zakładzie karnym (z zeznań bowiem zarówno powoda, jak i świadków wynika, iż pluskwy pojawiły się w grudniu 2012 r.) było działaniem podjętym stanowczo zbyt późno. Niedogodność w postaci odbywania kary pozbawienia wolności w celach, w których występują pluskwy, insekty, które gryzą, powoduje poczucie dyskomfortu i w ocenie Sądu stanowi naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci godności osobistej oraz zdrowia. Zdaniem Sądu przebywanie powoda z pluskwami w celi spowodowało nadmierną uciążliwość w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 25 marca 2015 r. sygn. akt I ACa 911/14. W ten sposób pozwany naruszył przy tym art. 102 pkt 1 k.k.w., zgodnie z którym skazany ma prawo w szczególności do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia żywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny. Za przyznaniem powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. przemawiał stopień nasilenia dolegliwości przez niego odczuwanych

w związku z koniecznością przebywania w celi, w której występują pluskwy oraz bezskuteczność działania strony pozwanej, która nie dołożyła wszelkich starań w celu zmniejszenia odczuwanego przez skazanych dyskomfortu. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę to, iż powód przebywał w celach, w których pojawiały się pluskwy od grudnia 2012 r. do listopada 2013 r.- przez okres 11 miesięcy. Krzywda powoda polegała na tym, iż musiał on odczuwać dyskomfort na skutek doznawanych pogryzień i konieczności stosowania maści ośnieżających świąd. Z drugiej jednak strony zauważyć należy, że pluskwy nie występowały cały czas, albowiem dezynfekcje przeprowadzane przez pozwanego zakład dawały rezultat na krótkie okresy czasu i po dezynfekcjach pluskiew przez jakiś czas nie było. Ponadto skoro pozwany podejmował się działań mających na celu usunięcie pluskiew (jakkolwiek były to działania nieskuteczne), to nie można mówić, że bagatelizował skargi powoda, co wpłynąć powinno na obniżenie poczucia krzywdy po stronie powoda. Z tego względu Sąd doszedł do wniosku, że właściwą kwotą zadośćuczynienia za ww. krzywdę będzie kwota 1.000 zł, która będzie uwzględniać zarówno rozmiar odczuwanej przez powoda krzywdy (dyskomfortu, bólu na skutek pogryzień, świądu), ale również starania podejmowane przez pozwanego zachowania w calach odpowiednich warunków sanitarnych i higieny.

Powyższe kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w G., albowiem z działaniami funkcjonariuszy tejże jednostki Skarbu Państwa były związane zarzuty powoda, które sąd uwzględnił. W ocenie Sądu odpowiedzialnością nie można obarczyć pozostałych pozwanych jednostek Skarbu Państwa, albowiem jednostki te, co wynika z przedłożonych do akt dokumentów, podejmowały odpowiednio szybko działania mające na celu wyjaśnić zarzuty powoda we wnoszonych przez niego skargach, podejmowały czynności wyjaśniające, kontrolne, sprawozdawcze i udzielały odpowiedzi powodowi po przeprowadzonych kontrolach i czynnościach. Z samego faktu, iż w dniu kontroli 30 sierpnia 2013 r. przedstawiciele (...) w S. nie stwierdzili obecności insektów w celi, w której przebywał powód, nie może jeszcze świadczyć o zaniechaniu tejże jednostki w wykonywaniu ustawowych obowiązków. Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w S. powstał 1 września 1996 r. na mocy zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 sierpnia 1996 r. w sprawie siedzib, terytorialnego zasięgu i szczegółowego zakresu działania dyrektorów okręgowych oraz struktury organizacyjnej okręgowych inspektoratów Służby Więziennej (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 1996 Nr 5, poz.28). Jego powołanie było następstwem wejścia w życie ustawy z dnia 26 kwietnia 1996 r. o Służbie Więziennej. Okręgowy Inspektorat nadzoruje i koordynuje m.in. działalność Zakładu Karnego w G.. Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w S. realizuje w szczególności zadania na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 2010r. o Służbie Więziennej oraz Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 sierpnia 2010 r. w sprawie siedzib, terytorialnego zasięgu i szczegółowego zakresu działania dyrektorów okręgowych Służby Więziennej oraz struktury organizacyjnej okręgowych inspektoratów Służby Więziennej. Zgodnie z § 2 cytowanego zarządzenia do zakresu działania dyrektora okręgowego Służby Więziennej, oprócz zadań określonych w art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej, należy w szczególności: kontrola przestrzegania w podległych jednostkach organizacyjnych praw osób pozbawionych wolności; sprawowanie nadzoru i koordynowanie działalności podległych jednostek organizacyjnych w zakresie: opieki zdrowotnej nad osobami pozbawionymi wolności, orzecznictwa lekarskiego, współdziałania z pozawięziennymi zakładami opieki zdrowotnej, zakupów produktów leczniczych, materiałów medycznych, sprzętu i aparatury medycznej; załatwianie próśb, skarg i wniosków składanych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, osoby pozbawione wolności oraz inne osoby. Powód nie wykazał, aby pozwana jednostka czy to Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w S., (...) Państwowy Wojewódzki Inspektorat Sanitarny w S. czy też Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. naruszyła którykolwiek z ustawowych obowiązków czy też innymi bezprawnym działaniem naruszyła dobra osobiste powoda, a tym bardziej, aby na skutek tego naruszenia powód doznał krzywdy uzasadniającej zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony, uznając je za wiarygodne, albowiem żadne ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, rzetelności ich sporządzenia, ani ich treści. Ponadto za wiarygodne Sąd uznał również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz zeznania powoda, jako że zeznania te były ze sobą spójne, logiczne, korelowały w swej treści i uzupełniały się wzajemnie.

Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie świadków M. K., T. E., Ł. Ł. z uwagi na ich spóźniony charakter w świetle art. 207 k.p.c. Strona pozwana była bowiem zobowiązana (w wykonaniu zarządzenia z dnia 18

lutego 2014 r. (k. 66) do naprowadzenia wszelkich wniosków dowodowych oraz zarzutów pod rygorem pominięcia ich w toku dalszego postępowania i mimo podnoszenia już w pozwie okoliczności, na które zostali zawnioskowani świadkowie pozwanego, pozwany nie naprowadził tych wniosków dowodowych wcześniej tylko dopiero na rozprawie, na której Sąd zamierzał przesłuchać strony i zamknąć rozprawę. Przeprowadzenie zatem tych dowodów niewątpliwie spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, a strona pozwana nie wykazała, aby potrzeba powołania tychże dowodów powstała w późniejszym etapie postępowania.

Łącznie zatem należało uznać roszczenie powoda za uzasadnione co do kwoty 2.000 zł, a w pozostałym zakresie jako niewykazane, bezpodstawne lub przedawnione oddalić. Ustawowe odsetki za opóźnienie od tej kwoty na podstawie art. 481 § 1 k.c. należało za zasądzić od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. od 26 lutego 2014 r., mając na uwadze, iż podstawą rozstrzygnięcia stały się okoliczności istniejące już w chwili wniesienia pozwu oraz fakt, że powód nie wzywał pozwanego wcześniej do zapłaty. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, jednakże w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowane wobec dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.) przekształca się ono w zobowiązanie terminowe (vide: wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209).

W pozostałym zakresie Sąd uznał, że zgłaszane przez powoda zastrzeżenia oraz podnoszone zarzuty wynikały jedynie z jego subiektywnych odczuć. Powodowi nie udało się przekonująco wykazać, iż służba więzienna oraz jej funkcjonariusze i pracownicy dopuścili się bezprawnych działań, zarówno na gruncie administracyjno - organizacyjno - porządkowym, jak w sferze medyczo - leczniczej. Z tego też względu nie ma podstaw do przypisania stronie pozwanej naruszenia dóbr osobistych powoda ponad kwotę 2.000 zł. Nawet jeżeli przyjąć, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych w szerszym zakresie, to strona pozwana skutecznie uwolniła się od odpowiedzialności wykazując brak bezprawności swojego zachowania.

Chociaż pozwany jedynie nieznacznie (co do 3%) uległ co do swojego żądania, co oznacza że powód powinien co do zasady zwrócić mu koszty postępowania (art. 98 § 1 i art. 100 k.p.c.) W ocenie Sądu Rejonowego, charakter sprawy, uzasadniał odstąpienie od obciążania go kosztami postępowania. Zgodnie bowiem z treścią art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej spór tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego statuują tym samym zasadę, że wprawdzie wynik procesu z reguły decyduje o obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, niemniej nie jest to obowiązek nieograniczony i podlega ocenie z punktu widzenia zasad słuszności. Kodeks nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, II CZ 210/73). Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które uzasadniałyby odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej (tak wyrok SN z 14 stycznia 1974 roku, II CZ 223/73). Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (jak postanowienie SN z 11 września 1973 roku, I CZ 122/73). Okoliczności te powinny być ocenione przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Na kanwie powyższych rozważań, Sąd I instancji stwierdził, że w niniejszej sprawie okolicznością uzasadniającą odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej był przede wszystkim charakter sprawy, której wynik zależał w dużej mierze od oceny Sądu, a subiektywne przekonanie powoda o jego racji spowodowało, iż mógł się czuć pokrzywdzony w zakresie przez siebie podanym, pomimo jedynie częściowego uwzględnienia powództwa. Specyfika spraw sądowych związanych z oceną z obiektywnego punktu widzenia naruszenia zasad i dóbr osobistych, w pełni zatem, w ocenie Sądu I instancji, uzasadniała w okolicznościach badanej sprawy odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej, tym bardziej, iż była ona reprezentowana przez pełnomocnika, który na stałe świadczy pomoc prawną na rzecz jednostki i w ramach swych obowiązków świadczy pomoc prawną w licznych sprawach sądowych.

Sąd ustalił wysokość kosztów zastępstwa procesowego świadczonego powodowi na podstawie § 11 pkt 25 w zw. z § 2 ust. 3 oraz § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U., Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Sąd przyznał zatem pełnomocnikowi powoda wyznaczonemu z urzędu wynagrodzenie za pomoc świadczoną z urzędu w wysokości 120,00 zł plus z podatek VAT w wysokości 23% (łącznie 147,60 zł), nie zasądzając tejsze kwoty od strony pozwanej z uwagi na stosunkowo znikome przegranie sprawy (w 3%).

Sąd nakazał jednak pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Goleniowie nieuiszczone koszty sądowe tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa w łącznej wysokości 171,62 zł, a obejmujących koszty stawiennictwa świadków, o których przesłuchanie wnosił powód oraz ich konwojowania, biorąc pod uwagę to, iż powyższe koszty powód może pokryć z kwoty przyznanej przez sąd. Zgodnie bowiem z art. 2 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. na stronie, z której działaniami związane są określone wydatki, ciąży obowiązek pokrycia tychże wydatków. Nie może umknąć uwadze również to, iż powód w badanej sprawie nie był zwolniony od kosztów sądowych (jedynie ustanowiono dla niego pełnomocnika z urzędu), a obecnie powód przebywa na wolności, jest w stanie podjąć pracę i uzyskać środki na pokrycie kosztów sądowych, które wywołał swoim postępowaniem. Z uwagi natomiast na to, iż powód jedynie w niewielkim zakresie wygrał sprawę (w 3%), Sąd obciążył go całością powyższych kosztów sądowych.

(...)

(...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., (...)

(...)